



Instytut Badań Edukacyjnych we współpracy z Biblioteką Narodową w ramach projektu „Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego”¹ zrealizował badanie czytelnictwa dzieci i młodzieży. Jego celem była ocena społecznego zasięgu książki wśród uczniów kończących szkołę podstawową i gimnazjum oraz postaw czytelniczych nastolatków i ich społeczno-demograficznych różnicowań. Jakie implikacje dla polonistyki szkolnej niosą za sobą wyniki tego badania?

Badanie składało się z dwóch etapów – jakościowego i ilościowego – i zostało przeprowadzone wśród uczniów kończących szkołę podstawową i gimnazjum. Na jakościowym etapie badania przeprowadzono 48 indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI – Individual Depth Interview). Badanie ilościowe polegało na realizacji ankiety audytoryjnej wśród uczniów jednego wylosowanego oddziału VI klasy ze szkoły podstawowej i III klasy gimnazjalnej; było prowadzone w terminie od 4 do 29 listopada 2013 r. Zostali nim objęci uczniowie 202 szkół w całej Polsce – 100 szkół podstawowych oraz 102 szkół gimnazjalnych. W badaniu uczestniczyło łącznie 3 537 uczniów, w tym 1 721 uczniów szkół podstawowych oraz 1 816 uczniów gimnazjów. Wszystkie podane w raporcie odsetki odpowiedzi uwzględniają wagi analityczne i należy je traktować jako reprezentatywne dla populacji uczniów VI klas szkół podstawowych oraz III klas gimnazjów.

tywności czytelniczej, wyborach lekturowych i sposobach uczestnictwa w społecznym obiegu książki. Wśród czynników różnicujących te postawy na pierwszy plan wysuwają się płeć nastolatków oraz kapitał kulturowy rodziców rozpoznawany poziomem ich wykształcenia oraz wielkością książkowych zasobów w posiadaniu rodziny uczniów.

Kolejne etapy skutecznej socjalizacji do czytania powodują, że konstituje się grupa nastolatków, dla której czytanie książek zajmuje stałe miejsce wśród innych zajęć w czasie wolnym. Do systematycznych czytelników (sięgających po książkę co najmniej raz w tygodniu) należy co piąty nastolatek: dwukrotnie więcej dziewcząt niż chłopców; o jedną dziesiątą częściej trafiają tam dwunastolatki niż piętnastolatki; częściej mieszkańcy miast niż wsi, a szczególnie młodzi mieszkańcy wielkich – co najmniej półmilionowych – miast i małych miasteczek; dzieci osób z wyższym wykształceniem oraz samodzielni kolekcjonerzy książek bądź uczniowie posiadający bogaty księgozbiór w domu rodzicielskim. Tacy młodzi ludzie, nawet jeśli są

bardzo zajęci nauką i atrakcyjnymi zajęciami dodatkowymi, potrafią znaleźć czas na ciekawą lekturę.

Po jednej stronie znajduje się aktywna publiczność czytelnicza, po drugiej – nieczytelnicy. Grupa tych drugich poszerza się wraz dorastaniem i nastolatów. Niepokojące jest to, że aż co piąty piętnastoletni chłopiec omija czytanie szkolne i nie ma nawyku sięgania po książkę z własnego wyboru w czasie wolnym; nie czyta dla przyjemności. Najwięcej osób nieczytających znajdujemy wśród młodzieży wiejskiej i w rodzinach o niskim kapitale kulturowym (mających niższe niż średnie wykształcenie i ubogie domowe księgozbiory), szczególnie w zbiorowości chłopów. Aż co czwarty piętnastoletni chłopiec mieszkający na wsi należy do grupy nieczytelników. Nie realizują oni obowiązku szkolnego polegającego na czytaniu zadanych

1 Jest to projekt systemowy realizowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet III Wysoka jakość systemu oświaty, Poddziałanie 3.1.1 Tworzenie warunków i narzędzi do monitorowania, ewaluacji i badań systemu oświaty. Celem głównym projektu jest wzmocnienie systemu edukacji w zakresie badań edukacyjnych oraz zwiększenie wykorzystywania wyników badań naukowych w polityce i praktyce edukacyjnej oraz w zarządzaniu oświatą.

utworów, w związku z czym nie mogą aktywnie uczestniczyć w lekcji języka polskiego, nie mają też własnych potrzeb czytelniczych.

Podstawowa różnica w społecznym zasięgu książki między uczniami kończącymi szkołę podstawową i gimnazjum polega na spadku aktywności czytelniczej w czasie wolnym i w ramach obowiązku szkolnego – zarówno w grupie dziewcząt, jak i chłopców. Analiza spontanicznych wyborów lekturowych dwunastolatków i piętnastolatków wskazuje na dwa podstawowe profile preferencji czytelniczych: dziewczęcy i chłopski.

Dziewczęcy profil preferencji czytelniczych jest bardzo różnorodny. Młodsze czytelniczki zdecydowanie najczęściej wybierały powieści z protagonistami rówieśniczymi i młodszymi, chętnie też kontynuowały lektury z wcześniejszego dzieciństwa. Obok fantastycznych przygód i szybkiej akcji poszukiwały w książkach wątków o charakterze obyczajowym, analiz relacji rówieśniczych, elementów romantycznych. Rzadziej niż starsze koleżanki sięgały po powieści problemowe, a chętnie po lekką obyczajową literaturę dla młodszych nastolatków. Piętnastoletnie czytelniczki najchętniej czytały fantastykę, zwłaszcza taką, w której występują ich rówieśnicy. Wybierały różne odmiany tego typu literatury, od powieści Joanne K. Rowling, przez fantastykę z domieszką thrillera i romansu, aż po nowości czytelnicze – modne powieści postapokaliptyczne dla nastolatków. Obok prozy fantastycznej, często pełnej grozy i napięcia, ale też z romantycznymi wątkami, gimnazjalistki wybierały literaturę obyczajową przedstawiającą problemy dorastania oraz relacje z przyjaciółmi i rodziną, sięgały również do kanonu książek poświęconych narkomanii wśród nastolatków. Piętnastoletnie czytelniczki preferujące literaturę



obyczajową najczęściej wybierały lektury popularno-romansowe, a niektóre także utwory ambitniejsze, z górnej półki – literaturę wysokoartystyczną.

Chłopski profil preferencji czytelniczych jest selektywny, niechętny zwłaszcza obyczajowej literaturze psychologicznej, ale także każdej innej, w tym fantastycznej, w której obecne są liczne wątki romansowe. W kręgu chłopskich zainteresowań najważniejszą rolę pełni fantastyczna przygoda, na wesoło i na serio, którą przeżywają rówieśnicy i dorośli protagoniści. W obszarze wspólnych chłopskich doświadczeń lekturowych znajdują się tylko utwory fantastyczne, na ich czele tytuły autorstwa Joanne K. Rowling, Johna R.R. Tolkiena i Andrzeja Sapkowskiego. Szansa na szerokie zainteresowanie fantastyką dla dorosłych zdecydowanie wzrasta w środowisku chłopskich czytelników z rodzin z wyższym wykształceniem i mieszkających w wielkim mieście. Chłopski czytelnik, już we wcześniejszym dzieciństwie oswójony z czytaniem w czasie wolnym, potrafią znaleźć książki, które dostarczają im informacji o ich hobby, o pozaszkolnych zainteresowaniach. Istnieje też niewielka grupa aktywnych czytelników wybierających publikacje

niebeletrystyczne, często o tematyce historycznej.

Wnioski i zalecenia dla dydaktyki polonistycznej

Nauczyciele twierdzą, że nieczytanie przez uczniów literatury omawianej na lekcjach szkolnych jest podstawowym utrudnieniem w ich codziennej pracy dydaktycznej. Pierwszą przyczyną nieczytania dłuższych utworów literackich mogą być niewystarczające umiejętności czytelnicze uczniów: braki w opanowanych technikach czytania i dysfunkcje takie jak dysleksja czy dysgrafia. Nauczyciel powinien wówczas wspierać uczniów – wskazywać na metody doskonalenia sprawnego czytania bądź podejmować działania sprzyjające indywidualizacji nauczania.

Następnie nauczyciel staje przed wyzwaniem przełamania pierwszego oporu, jaki wynika z niechęci do czytania z obowiązku. Z perspektywy większości uczniów lektury szkolne są nudne, a powinny budzić zaciekawienie, które może wynikać z atrakcyjnej, wartkiej fabuły oraz bliskości będącej efektem ciekawego tematu, najlepiej zbieżnego z zainteresowaniami czytelników. Nauczyciel powinien wiedzieć, jak przełamać opory ucznia wobec tekstu.



Najpierw musi zdiagnozować przyczyny uczniowskiej niechęci do konkretnego utworu, a następnie dążyć do przełamania uprzedzeń ucznia i uruchomić jego czytelniczą motywację wewnętrzną poprzez zaciekawienie polecanym tekstem. Nie wystarczy zadać określony utwór do przeczytania, pozostawić ucznia sam na sam z tym zadaniem.

Pierwszą barierą albo zachętą do lektury mogą być walory lekturowe

utworu literackiego, a przede wszystkim przystępność językowa. Jeśli język utworu odbiega od językowych kompetencji uczniów, jest archaiczny, przynosi nieznaną frazeologię, wówczas nawet silna motywacja zewnętrzna nie wystarcza do ukończenia lektury. Pojawia się więc potrzeba unikania tekstów literackich, szczególnie w szkole podstawowej, których czytanie stanowi taką trudność. W sytuacji gdy jednak omawiany jest utwór napisany językiem odległym od współczesnego

(np. w przypadku tekstów z gwiazdką w gimnazjum), konieczne będzie wprowadzenie ćwiczeń słownikowych, które uprzystępniają dzieło, a także skupienie działań dydaktycznych na tym, co stanowi trudność – tak aby ją wykorzystać do przeprowadzenia ćwiczeń, rozwiązywania problemów.

Drugi element motywacji czytelniczych dotyczy zaciekawienia czytaniem utworem. Ciekawość, zainteresowanie tekstem i odnalezienie w nim czegoś szczególnego konstytuują zaangażowanie w czytanie. Uczniom często brakuje informacji, dlaczego poznają konkretny tekst, co może być w nim interesującego, nie są nim zaintrygowani. Nauczyciel powinien podać powody, dla których warto czytać dany utwór, dlaczego może on być dla ucznia ważny, interesujący, przydatny. Warto wskazywać odniesienia do osobistych doświadczeń młodych ludzi, ich potrzeb, zainteresowań, fascynacji.

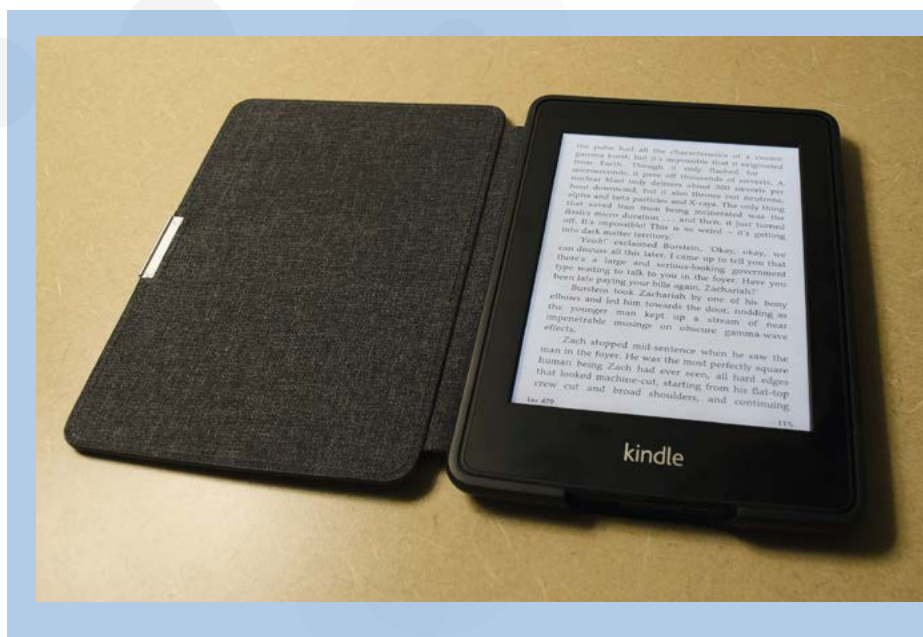
W badaniu ankietowani sami opisali napotykane przez nich bariery w czytaniu lektur szkolnych. Najważniejsza wynika z braku zainteresowania czytaniem tekstem literackim, który bywa omawiany na lekcjach języka polskiego w sposób przewidywalny i rutynowy. Nauczyciele często skupiają się na sprawdzeniu znajomości treści lektury i jej późniejszej rekonstrukcji. Istotne w zachęcaniu do czytania jest przedstawianie uczniom atrakcyjnych fragmentów utworów, aktywizowanie, np. poprzez zabawę, inscenizację, stwarzanie atmosfery przyjemności poznawania nowej fabuły. Warto wydobyć z utworu te elementy, które mogą być zestawiane z doświadczeniami uczniów oraz inicjować wokół nich klasowe dyskusje. Zarówno uczniowie z VI klasy szkoły podstawowej, jak i gimnazjaliści deklarują, że atrakcyjna lekcja stwarza możliwość dyskusji, wymiany punktów widzenia, wypowiadania własnej opinii o utwo-



rze. Wszelkie formy aktywizacji pozwalające na swobodę uczniowskiej wypowiedzi stanowią istotny element pobudzający zainteresowanie omawianym utworem.

Analiza spontanicznych wyborów nastoletnich czytelników wskazuje na literaturę fantastyczną jako ich najważniejsze i wspólne doświadczenie lekturowe. Literatura tego typu stanowi margines wśród utworów literackich omawianych na lekcjach języka polskiego. Tytuły z literatury fantastycznej, takie jak *Hobbit*, *Opowieści z Narnii* czy *Harry Potter*, które stały się lekturami szkolnymi, są przez uczniów oceniane jako najbardziej interesujące i są najczęściej czytane w całości, bez streszczeń. Uczniowskie rekomendacje do kanonu szkolnego dotyczą w większości utworów zbieżnych z ich wyobrażeniami o satysfakcjonującej lekturze, są to książki czytane przez nich w czasie wolnym. Wiele tego typu tekstów daje możliwość zrealizowania wymagań zapisanych w podstawie programowej, a zarazem są bliskie samym uczniom.

Podstawa programowa daje nauczycielowi pełną (w szkole podstawowej) czy bardzo dużą (w gimnazjum) swobodę w doborze tekstów omawianych na lekcji. Wybierając utwór, nauczyciel powinien kierować się wiedzą o preferencjach lekturowych uczniów. Jego celem jest wyrobienie w nich silnej motywacji do czytania, a więc to uczniów, a nie nauczyciela potrzeby i przyzwyczajenia powinny być brane pod uwagę. Konieczne jest też uwzględnianie odmiennych oczekiwań stawianych lekturze przez dziewczęta i chłopców będących w wieku dorastania. Lektury powinny być tak dobierane, żeby uwzględnić potrzeby i zainteresowania obu płci. Należy pamiętać, że to wśród chłopców więcej jest niechętnych czytaniu, a w swoich preferencjach lekturowych są bardziej



selektywni niż dziewczęta. Chłopcy, zarówno uczniowie szkoły podstawowej, jak i gimnazjaliści, są niechętni literaturze obyczajowej dla młodzieży, szczególnie literaturze klasycznej, czego doskonałym przykładem jest ich niechęć do powieści Lucy Maud Montgomery.

Zauważalna jest niepokojąca tendencja do odchodzenia od czytania książek w wieku gimnazjalnym. Dlatego tak ważne jest zachowanie odpowiednich proporcji między nauczaniem wiedzy o literaturze a stymulowaniem czytania dla satysfakcji. Szczególnie na tym etapie edukacyjnym konieczne jest uwzględnianie utworów literackich, które odnosiłyby się do potrzeb rozwojowych młodzieży, ich pytań egzystencjalnych, postaw we współczesnym świecie. Obecność literatury, która pozwalałaby na rozmowę o takich problemach, kierowałaby uwagę uczniów na lekturę książkową jako źródło odpowiedzi na dręczące ich pytania.

Na nawyki czytelnicze w dużym stopniu wpływa rodzina. Dzieci z rodzin o wyższym statusie społecznym, a tym samym większym kapitale kulturowym, znacznie chętniej sięgają po samodzielne lektury. Należy współpracować z rodzicami i opiekunami

uczniów w promowaniu lektury książkowej jako atrakcyjnej i pożytecznej formy spędzania wolnego czasu. Nauczyciel i bibliotekarz powinni służyć radą rodzicom, jakie książki kupować (prezenty to ważne źródło czytanych lektur) i wypożyczać dla dzieci, rekomendować wartościową literaturę. Doskonałym miejscem do takiego współdziałania jest przestrzeń biblioteki szkolnej. Z drugiej strony rodzice mogą sami wspierać zasoby bibliotek szkolnych, uczestniczyć w akcjach promocji czytania.

Biblioteki szkolne to źródło lektur szkolnych dla 60% dwunastolatków oraz 58% piętnastolatków. Największe różnice odnotowano wśród nastoletnich czytelników pożyczających książki czytane po szkole z bibliotek szkolnych. Najmniej urozmaicone sposoby pozyskiwania lektur pozaszkolnych mają chłopcy z wiejskich szkół; to oni najczęściej czerpią takie lektury z bibliotek szkolnych, najrzadziej kupują książki i wypożyczają je z bibliotek publicznych. Należy podkreślić, że to wśród nich najwięcej jest nieczytelników.

Nauczyciele, wybierając książki do omawiania na lekcji, w dużym stopniu kierują się zawartością szkolnych

zasobów bibliotecznych. W związku z tym zestaw czytanych dzieł nie zmienia się od dziesięcioleci, tylko w nielicznych szkołach omawiane są tytuły nie zalecane wprost w podstawie programowej. Natomiast w niewielkim stopniu teksty obecne na lekcjach języka polskiego są zbieżne z tymi, które są samodzielnie wybierane przez nastoletnich czytelników. Dlatego konieczne jest, aby biblioteki szkolne uzupełniały swoje zasoby o tytuły poczytne wśród nastolatków. Szczególnie brakuje w niej literatury fantastycznej – dla nastoletniego i dorosłego odbiorcy. Obecność takich pozycji w szkolnych księgozbiorach sprzyjałaby wspólnym wyborom lektur przez ucznia i nauczyciela, również nauczycielowi łatwiej byłoby rekomendować do czytania te tytuły, które są dostępne w bibliotekach.

Uczniowie bardzo rzadko korzystają z bibliotek elektronicznych. Jest to

istotny komunikat dla nauczycieli i bibliotekarzy, którzy powinni rekomendować ich wiarygodność i rzetelność. Gdy w bibliotekach szkolnych brakuje książek i utworów literackich omawianych na lekcjach języka polskiego, zasoby bibliotek elektronicznych mogą stanowić istotne wsparcie. Jednocześnie, jak wynika z opisanych wyników badania, uczniowie, szczególnie gimnazjaliści, chętnie wyszukują za pośrednictwem internetu informacje i opinie o czytanych książkach. W związku z tym pojawia się zadanie dla dydaktyki – należy ukierunkowywać kwerendy, polecać wartościowe, interesujące linki, fora itd. Jest to doskonała okazja, aby zespałać pozaszkolne zainteresowania czytelnicze ze szkolnym czytaniem oraz procesem dydaktycznym. Uczeń, przy wyborze lektury korzystający dotąd z rad rówieśników i mediów elektronicznych, mógłby także dostrzec autorytet nauczyciela jako przewodnika po tekstach obecnych

w sieci i książkach dostępnych w tradycyjnej wersji drukowanej.



Zofia Zasacka

Pracuje jako adiunkt w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej w Pracowni Badań Czytelnictwa oraz w Instytucie Badań Edukacyjnych w Pracowni Języka Polskiego.

Zajmuje się socjologią kultury i socjologią młodzieży i edukacji, interesują ją kultura i literatura popularna, przemiany we współczesnych stylach życia i formach uczestnictwa w kulturze, szczególnie pod wpływem internetu i nowych mediów, zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych.

Prowadzi badania nad czytelnictwem dzieci i młodzieży. Jest autorką szeregu publikacji prezentujących wyniki tych badań.



INSTYTUT
BADAŃ
EDUKACYJNYCH

Czytelnictwo komputerowe dzieci i młodzieży

Prawie co drugi 12-latek systematycznie przegląda portale informacyjne i prasę online. Gimnazjaliści odwiedzają te miejsca jeszcze częściej. Rządziej za to uczniowie czytają w sieci literaturę – wynika z dodatkowych analiz badania czytelnictwa dzieci i młodzieży przeprowadzonego przez IBE.

Badanie czytelnictwa dzieci i młodzieży przeprowadzone przez IBE przyniosło informacje nie tylko o tym, jakie książki wybierają szóstoklasiści ze

szkoły podstawowej i trzecioklasiści z gimnazjum i w jaki sposób je czytają. Ekspertki sprawdzili też, jak często dzieci i młodzież do czytania używają komputera i innych urządzeń elektronicznych oraz to, w jaki sposób wykorzystują internet do czytania dłuższych tekstów – książek w wersjach cyfrowych, artykułów czy wierszy.

Dzięki badaniu udało się opisać różne typy zachowań związanych z czytelnictwem komputerowym:

- poszukiwanie informacji o książkach: recenzji, wiadomości o nowościach czy autorach;
- ściąganie z sieci całych tekstów bądź fragmentów, artykułów, książek, korzystanie z bibliotek elektronicznych (internet jako źródło czytanych tekstów);
- sposób czytania tekstów, przede wszystkim książek: na ekranie czy w wersji wydrukowanej na papierze;
- czytanie tekstów a użytkowanie komputera w innych celach.



Czytanie komputerowe dwunastolatków

Z badania IBE wynika, że co drugi uczeń VI klasy systematycznie (co najmniej raz w tygodniu) szuka w sieci informacji niezwiązanych ze szkołą, a 57% poszukuje takich informacji, których potrzebuje do nauki w szkole. Prawie co drugi uczeń VI klasy (44%) przegląda systematycznie portale informacyjne i prasę online. Duża grupa (aż 37%) czyta systematycznie twórczość innych internautów, np. blogi i fanzyny.

Jednak teksty, które mają swoje odpowiedniki w wersji drukowanej: literatura beletrystyczna, wiersze, a także lektury szkolne, są już znacznie rzadziej czytane na ekranie. Na tym tle wyróżniają się komiksy. To najczęściej czytany typ zwartych publikacji w sieci. Jest to jednak częściej chłopięcy wybór: 30% chłopców (19% dziewcząt) deklaruje, że czyta je systematycznie na ekranie. Komiksy to szczególny gatunek publikacji, który jest często łatwiej dostępny w internecie (szczególnie obce produkcje) niż w wersji drukowanej.

Tylko 9% dwunastolatków deklaroowało, że jedna z ostatnich książek czytanych przez nich w czasie wolnych była w wersji elektronicznej (czytana na ekranie komputera, tabletu, czytnika, telefonu). Częściej w takiej postaci książki czytają chłopcy (12%) niż dziewczynki (6%).

Uczniowie wybierają różne książki do komputerowej lektury, jednak najczęściej są to publikacje niebeletrystyczne, związane z ich zainteresowaniami, poradniki. Nastolatki same przyznają, że jeśli mają wybór, to wolą czytać książki w wersji tradycyjnej, drukowanej na papierze.

Jeszcze rzadziej na ekranach urządzeń elektronicznych czytane są lektury

szkolne. Taki sposób czytania wskazało jedynie 4% szóstoklasistów.

Natomiast ponad połowa uczniów klas szóstych przynajmniej raz w tygodniu korzysta z komputera w poszukiwaniu materiałów koniecznych do przygotowania się do lekcji.

Czytanie komputerowe gimnazjalistów

Gimnazjaliści częściej niż ich młodsi koledzy korzystają z internetu, aby znaleźć ciekawe dla nich informacje i artykuły, rozwijające ich zainteresowania pozaszkolne – 62% robi to systematycznie (co najmniej raz w tygodniu). Nieco częściej również czytają systematycznie portale informacyjne i prasę online (55%). Z kolei ich zainteresowanie komiksami jest mniejsze niż wśród 12-latków. Tylko 16% deklaruje, że czyta je co najmniej raz w tygodniu.

Podobnie często jak młodsi koledzy czytają recenzje książek i zapowiedzi wydawnicze – aż 39% gimnazjalistów deklaruje, że przegląda co najmniej raz w miesiącu strony internetowe zawierające takie informacje.

Nieznacznie większa niż wśród 12-latków jest wśród gimnazjalistów grupa czytelników książek na ekranie (13%). Książki w elektronicznej wersji czytają częściej chłopcy (16%) niż dziewczynki (11%).

Gimnazjaliści częściej niż młodsi koledzy czytają lektury szkolne na ekranie komputera. Szkolną literaturę czyta w ten sposób 15% badanych. Częściej wyszukują też w sieci informacje i materiały potrzebne im do nauki szkolnej (65% robi to systematycznie) oraz odrabiają pracę domową przy użyciu komputera i internetu (84% robi to co najmniej raz w tygodniu). Uczniowie, starsi i młodsi, jeśli mają wybór, preferują czytanie książek



w wersji tradycyjnej, papierowej. Jest to dla nich wygodniejsza, bardziej relaksująca forma lektury. Nieliczna jest więc grupa czytająca na ekranie utwory literackie i książki mające swoje drukowane odpowiedniki. Za to dość popularne jest wśród nastolatków poszukiwanie w sieci porad o tym, co warto czytać. Szczególnie piętnastoletni chłopcy kierują się w wyborze lektur czasu wolnego informacjami znalezionymi w internecie: recenzjami, zapowiedziami wydawniczymi, opiniami na forach i blogach o książkach.

– Większość uczniów wyszukuje w sieci informacje przydatne w nauce szkolnej – komentuje dr Zofia Zasacka z IBE. – Wydaje się, że konieczne jest wsparcie szkoły obejmujące edukację medialną, której efekty pomogłyby w odnajdywaniu rzetelnych źródeł informacji – zaznacza.

Źródło: informacja prasowa Instytutu Badań Edukacyjnych